

POSTANOWIENIE

30 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 30 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z wniosku T.K. i K.K.
z udziałem E. spółki akcyjnej w G.
o ustanowienie służebności przesyłu,
na skutek skargi kasacyjnej T.K. i K. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Gdańsku
z 28 października 2021 r., XVI Ca 404/20,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 28 października 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, na skutek apelacji uczestnika od postanowienia wstępnego Sądu pierwszej instancji uznającego wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za usprawiedliwiony co do zasady, zmienił powyższe postanowienie w części dotyczącej przebiegu linii [...] kV o nr [...] wraz ze słupami posadowionymi na działce [...] i w tym zakresie wniosek oddalił.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, wnioskodawcy wskazali przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Ich zdaniem w sprawie wystąpiły istotne zagadnienia prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawa, wyrażające się w następujących pytaniach:

1. czy w świetle postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2018 r. (wydanego w sprawie o sygn. akt: P 7/17), oraz kwestii poruszonych w jego uzasadnieniu, a zwłaszcza problemu zaniechania ustawodawczego polegającego na nieumieszczeniu w ustawie z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw przepisów przejściowych, uznać można za dopuszczalne nabycie przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego, w sytuacji, w której nie wydano decyzji o charakterze wywłaszczeniowym, na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.), albo art. 75 ust. 1, a następnie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 22, poz. 99 ze zm.) ani art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782 ze zm.)?;
2. czy dopuszczalnym jest orzeczenie nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu z pominięciem ustalenia dokładnej treści tej służebności?
3. czy dopuszczalne jest zaniechanie przez Sąd zażądania od strony składającej odpis dokumentu poświadczony przez występującego w sprawie pełnomocnika strony przedłożenia oryginału tego dokumentu na podstawie art. 129 § 4 k.p.c., mimo zaistnienia w sprawie przesłanki uzasadnionych okoliczności i mimo złożenia żądania w tym zakresie przez stronę postępowania?.

Skarżący wskazali również, że skarga jest oczywiście uzasadniona ze względu na rażąco błędne zastosowanie przez Sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego (wyszczególnionych w zarzutach przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu), a także rażąco błędne zastosowanie oraz wykładnię przepisów prawa materialnego (również wskazanych szczegółowo w zarzutach kierowanych przeciwko zaskarżonemu orzeczeniu), a zwłaszcza: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci kserokopii dokumentów złożonych do akt sprawy przez uczestniczkę, oraz art. 292 k.c. - przez jego błędne zastosowanie, mające wyraz w mylnym przyjęciu przez Sąd

orzekający, iż w okolicznościach sprawy doszło do zasiedzenia przez Uczestniczkę służebności gruntowej obejmującej znajdującą się na nieruchomości Wnioskodawców, tj. działce [...], infrastrukturę elektroenergetyczną, podczas gdy Sąd orzekający nie wskazał dokładnej daty zasiedzenia. W uzasadnieniu tej części wniosku skarżący podali dodatkowo, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd drugiej instancji dokonał rażącego naruszenia odpowiednio: art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 i 2 w związku z art. 129 § 1 i 4 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 1 Pierwszego Protokołu do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 285 § 1 i 2 k.c., art. 305⁴ w związku z art. 292 i z art. 172 § 1 i 2 k.c., art. 5 k.c., art. 6 k.c., zaś wszystkie powyższe naruszenia zostaną opisane w dalszej części pisma i uzasadnienie twierdzeń co do ich naruszeń, biorąc pod uwagę treść w/w art. 389⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., powinno być przedmiotem szczegółowej analizy Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wniosku wskazali następnie, że tytułem uzasadnienia wniosku o przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania, zwracają w tym miejscu uwagę na naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów w postaci kserokopii dokumentów złożonych do akt sprawy przez Uczestniczkę, a także art. 292 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, mające wyraz w mylnym przyjęciu przez Sąd orzekający, iż w okolicznościach sprawy doszło do zasiedzenia przez Uczestniczkę służebności gruntowej obejmującej znajdującą się na nieruchomości Skarżących infrastrukturę elektroenergetyczną, podczas gdy Sąd orzekający nie wskazał dokładnej daty zasiedzenia ani też zakresu zasiedzianej służebności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub

skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.; z 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, niepubl.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2012 r., II CSK 180/12, niepubl. oraz z 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, niepubl.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.).

Powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga natomiast wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wyводу, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi

kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (por.m.in. postanowienia z 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepubl.; z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, niepubl.; z 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, niepubl.; z 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl.; z 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, niepubl.; z 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, niepubl.; z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, niepubl.).

Wątpliwości sformułowane w skardze kasacyjnej nie czynią zadość wskazanym wymaganiom.

Zagadnienie sformułowane w punkcie 1., a dotyczące dopuszczalności istnienia i ustanowienia służebności przesyłu jako służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na nieruchomości urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej, na podstawie art. 292 k.c., a dotyczące okresu sprzed wprowadzenia do kodeksu cywilnego konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.) skarżący umotywowali wydaniem przez Trybunał Konstytucyjny postanowienia z 17 października 2018 r. (wydanego w sprawie o sygn. akt: P 7/17) oraz kwestiami poruszonymi w jego uzasadnieniu. Powyższym postanowieniem Trybunał umorzył postępowanie w sprawie, a jak wynika z jego uzasadnienia nie zdecydował się na zakwestionowanie orzecznictwa Sądu Najwyższego w tej materii, w postanowieniu z dnia 17 października 2018 r. sygn. S 5/18 (OTK-ZU A/2018, poz. 60), zasygnalizował zaś Sejmowi i Senatowi „istnienie uchybień w prawie, których usunięcie jest niezbędne do zapewnienia spójności systemu prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, polegających na nieunormowaniu w ustawie stanów faktycznych korzystania z urządzeń przesyłowych usytuowanych na cudzym gruncie przed wprowadzeniem do polskiego systemu prawa służebności przesyłu”. Przytoczone przez skarżącego uzasadnienie powołanego postanowienia nie dostarcza argumentów przemawiających za potrzebą kolejnej wypowiedzi Sądu Najwyższego w powyższej materii. Sąd Najwyższy wypowiadał się przy tym w powyższym przedmiocie również po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny

powoływanego orzeczenia, podtrzymując swoje uprzednie stanowisko (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 listopada 2018 r., V CSK 502/17, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 5 marca 2021 r., I CSKP 84/21, niepubl.). Przyczyny z art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. nie wypełnia przy tym powołana przez skarżącego potrzeba rozwiania wątpliwości pojawiających się wśród przedstawicieli doktryny, co może zdaniem skarżącego doprowadzić do umożliwienia Trybunałowi Konstytucyjnemu wypowiedzenia się w przyszłości w przedmiocie konstytucyjności powstałej wówczas (w drodze wykładni) normy, co w konsekwencji doprowadzi do zakończenia stanu głębokiej niepewności prawnej, w której znajduje się od 2008 roku ogromna część właścicieli nieruchomości oraz każdy bez mała przedsiębiorca przesyłowy. Stanowisko Sądu Najwyższego jest ugruntowane, zaś skarżący nie przedstawił argumentacji, która przemawiałaby za potrzebą ponownego rozważenia kwestii dopuszczalności istnienia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego konstrukcji prawnej służebności przesyłu (art. 305¹ - 305⁴ k.c.), a tym bardziej jego zmiany. Kwestia powyższa była przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego także z uwzględnieniem argumentacji konstytucyjnej. Wyjaśniono w szczególności, że linia orzecznicza zapoczątkowana uchwałą Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02, OSNC 2003, nr 11, poz. 142, nie oznaczała „wykreowania” nieznanego dotychczas prawa rzeczowego, równoznacznego ze złamaniem zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych. Linia ta bowiem miała solidne podstawy w wykładni art. 285 § 2 k.c., uwzględniającej argumenty funkcjonalne, systemowe i historyczne. Wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy wykorzystująca tradycyjną konstrukcję służebności gruntowej w celu zaspokajania potrzeb związanych z działalnością przesyłową, nie była wynikiem prawotwórstwa sądowego, lecz wynikiem interpretacji, uwzględniającej ujawnione - także wskutek zmian ustrojowych i wzrostu świadomości prawnej - potrzeby społeczno-gospodarcze. Prezentowane przez Sąd Najwyższy stanowisko nie pomijało również, że instytucja zasiedzenia, skutkująca *ex lege* nieodpłatnym wyzuciem właściciela z przysługującego mu prawa albo - jak w przypadku zasiedzenia służebności - jego ograniczeniem, stanowi bardzo daleko idącą ingerencję w konstytucyjnie chronione prawo własności (por. art. 21 i 64 Konstytucji RP). Jak jednak wskazane zostało

przez Sąd Najwyższy, nie można pomijać, że istnienie i utrzymywanie instytucji zasiedzenia w systemie prawa opartym na fundamencie poszanowania wolności i praw człowieka i obywatela jest podyktowane tym, iż pełni ona doniosłą rolę społeczną i gospodarczą, eliminując - z korzyścią dla racjonalnego i społecznie użytecznego korzystania z rzeczy - długotrwałą rozbieżność między stanem faktycznym a stanem prawnym, której właściciel nie przeciwstawił się przez wykorzystanie dozwolonych środków prawnych. Racje te są w pełni aktualne także w odniesieniu do zasiedzenia służebności gruntowej zaspokajającej potrzeby przedsiębiorstw przesyłowych, a na straży interesów właścicieli stoją ogólne przesłanki zasiedzenia służebności, określone także w art. 292 k.c. W ich świetle zasiedzenie jest możliwe tylko wtedy, gdy właściciel przez odpowiednio długi czas nie przeciwstawił się, choć było to możliwe, korzystaniu z jego nieruchomości w zakresie służącym eksploatacji trwałych i widocznych urządzeń. Zarazem nie ma wystarczających podstaw, by przyjąć, że bierność właścicieli nieruchomości „obciążonych” takimi urządzeniami faktycznie wynikała jedynie - albo choćby tylko głównie - z przekonania, iż tego rodzaju korzystanie nie może prowadzić do zasiedzenia służebności ze względu na przesłankę określoną w art. 285 § 2 k.c. Trudno zatem twierdzić, że dopuszczenie takiej możliwości było dla nich zaskoczeniem, godzącym w niedozwolony sposób w ich bezpieczeństwo prawne (por. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z 12 września 2018 r., II CSK 876/16, niepubl. i tam przywoływane wcześniejsze orzecznictwo). Skarżący nie podnosił w sprawie twierdzeń dotyczących niemożności przerwania biegu przedawnienia, zaś z poczynionych ustaleń wynika, że na spornej nieruchomości posadowione zostały widoczne dla właściciela urządzenia, wykorzystywane od chwili ich podłączenia do sieci (17 września 1968 r.) i pracownicy przedsiębiorstwa przesyłowego zawsze mieli i mają dostęp do urządzeń.

Argumentacja prawna odwołująca się do uzasadnienia postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 17 października 2018 r. nie jest wystarczająca do przyjęcia wykazania powołanych przez skarżących przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wątpliwości sformułowane w punkcie 3 nie stanowią istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., a skarżący nie wykazali również,

aby w odniesieniu do przepisu art. 129 § 4 k.p.c. zachodziła przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Z art. 129 § 4 k.p.c. wynika jednoznacznie, że jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, sąd, na wniosek strony albo z urzędu, zażąda od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu. Jak zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu z 16 lipca 2021 r., II CSK 187/21 (niepubl.) potrzeba zażądania w takim przypadku od strony posługującej się odpisem dokumentu jego oryginału została powierzona ocenie sądu, która - jak stanowi art. 129 § 4 k.p.c. - powinna być uwarunkowana okolicznościami sprawy. Oznacza to, że decyzja sądu w rozważanym zakresie może uwzględniać nie tylko ewentualny wniosek strony postępowania, lecz także inne elementy, związane z okolicznościami konkretnej sprawy. Doprecyzowanie tej przesłanki, ze względu na jej kazuistyczny i sytuacyjny charakter, nie może stanowić materii zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., które z założenia powinno mieć charakter abstrakcyjny, wykraczający poza okoliczności sprawy, w której wydano zaskarżone orzeczenie. Sfera ta jest ponadto ściśle związana z problematyką oceny wiarygodności i mocy dowodów, ta zaś pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Wątpliwości wyrażone w punkcie 2 dotyczą kwestii, która została również wskazana jako przemawiająca za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej.

Jednakże trzeba stwierdzić, że wnioskodawcy nie wykazali, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a więc iż zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca

2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Należy przypomnieć, że zgodnie z jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wymaganie określone w art. 3984 § 1 pkt 2 k.p.c. nie jest tożsame z określonym w art. 3984 § 2 k.p.c., co oznacza, że skarżący powinien odrębnie przytoczyć podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie i odrębnie uzasadnić wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nawet jeżeli argumentacja prawna może się w pewnym zakresie pokrywać (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, Nr 10, poz. 156; z 5 czerwca 2001 r. IV CZ 45/01, OSNC 2001, Nr 10, poz. 157; z 10 stycznia 2003 r. VCZ 189/02, niepubl.; z 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, niepubl.; z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl.; z 11 kwietnia 2018 r., V CSK 547/17, niepubl.; z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 567/17, niepubl.). Uzasadnienie oczywistej zasadność skargi nie może więc poprzestawać na prostym odwołaniu do naruszeń prawa wskazanych w podstawach kasacyjnych. Uzasadnienia przyczyn kasacyjnych, kwalifikujących przyjęcie skargi do rozpoznania, Sąd Najwyższy nie może doszukiwać się w uzasadnieniu podstaw, niezależnie od tego, że chodzi w tym wypadku o zupełnie odmienne metody argumentowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2020 r., II CSK 432/19, niepubl., z 15 grudnia 2006 r., III CZ 93/06; nie publ. i z 18 kwietnia 2012 r., I CSK 520/11, niepubl.).

Oznacza to, że odwołanie się przez skarżących do uzasadnienia podstaw kasacyjnych w celu uzasadnienia przesłanki kasacyjnej określonej w art. 3989 § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywista zasadność skargi) jest nieprawidłowe i niewystarczające. Nieprawidłowe jest również odwołanie do naruszenia art. 233 § 1 oraz art. 292 k.c., zważywszy, iż stosownie do art. 3983 § 3 k.p.c. niedopuszczalne jest oparcie skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, zaś Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 39813 § 2 k.p.c.). Ze względu na powyższą regulację zarzuty naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. nie mogą być w ogóle podstawą skargi kasacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2005 r., III

CSK 13/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 76; oraz wyroki: z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl.; z 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl.; z 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, niepubl.; z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, niepubl., z 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, niepubl.). W tej sytuacji Sąd Najwyższy - nawet w razie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - nie mógłby rozważać zasadności naruszenia art. 233 k.p.c. Związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia oznacza, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można wnioskować na podstawie zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (zob. np. postanowienie z 7 września 2012 r., V CSK 529/11, niepubl.).

Twierdzenie zaś co do oczywistej zasadności skargi w zakresie zarzutu naruszenia art. 292 k.c. podważa już tylko nieznajdujące w sprawie oparcia twierdzenie skarżących, że do naruszenia tego przepisu doszło, albowiem sąd nie ustalił daty, w której miało nastąpić zasiedzenie, ani daty od której okres zasiedzenia winien być liczony. Powyższe zostało jednoznacznie wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, w którym ustalono, że przez działkę o numerze [...] przebiega linia [...] kV o nr [...] wraz z słupami, przedmiotowa linia została posadowiona w 1968 r., podłączona do sieci 17 września 1968 r. i wyremontowana bez zmiany jej przebiegu w dniu 9 marca 1992 r., działka [...] powstała z podziału dokonanego w dniu 16 kwietnia 2004 r. działki [...], będącej wówczas własnością J.K., który otrzymał ją w 1965 r. aktem nadania ziemi. Następnie Sąd Okręgowy ocenił, że Skarb Państwa bez względu na to czy przypiszemy mu dobrą czy też złą wolę zasiedział prawo odpowiadające treści służebności przesyłu najpóźniej w 1988 r. Zdaniem Sądu bowiem uczestnik dowiódł, że Skarb Państwa w 1968 r. posadził urządzenia przesyłowe wraz z słupami na działce nr [...], które w sposób ciągły i nieprzerwany wykorzystywał, a nadto miał dostęp do powyższych urządzeń, a taki stan rzeczy trwa od 1968 r., a zatem niewątpliwie także w okresie od 1968 r. do 1988 r., w konsekwencji czego uznać należało, że w 1988 r. doszło do zasiedzenia służebności przez ówczesnego właściciela urządzeń przesyłowych - Skarb Państwa.

W końcowej części uzasadnienia wniosku skarżący podali odmiennie niż w samym wniosku, że za oczywistością skargi w zakresie zarzutu naruszenia art. 292

k.c. świadczy również niewskazanie przez Sąd zakresu zasiedzianej służebności. Powyższe twierdzenie powiązane jest ze sformułowanym przez skarżących pytaniem nr 2. Stanowisko to jest wewnętrznie sprzeczne, jeżeli bowiem w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne, od którego wyjaśnienia zależy prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy, to ewentualny błąd orzeczniczy popełniony przez sąd drugiej instancji nie może mieć tym samym charakteru oczywistego i podstawowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 477/15, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., sygn. akt I CSK 707/17, niepubl.). Również, gdy przepis wymaga wykładni w rozumieniu art. 3989 § 1 pkt 2 k.p.c. nie sposób mówić, że jego ewentualne naruszenie ma charakter oczywisty.

Jak wyjaśniał już Sąd Najwyższy, konstytutywnym elementem władztwa, które prowadzić ma do zasiedzenia służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jest utrzymywanie na cudzej nieruchomości - w sposób ciągły - urządzeń przesyłowych i przesyłanie przez nie energii elektrycznej. Może zaś być sporne, czy równorzędne znaczenie ma faktyczne korzystanie z dostępu do cudzej nieruchomości (wejścia, wjazdu). Nawet jednak, gdyby uznać i ten element za konstytutywny, należałoby stwierdzić, że jego faktycznemu wykorzystaniu czyni zadość jakikolwiek dostęp w celu utrzymania urządzeń w stanie niepogorszonym i zdolnym do realizacji zadań przesyłowych, bez dalszego rozczłonkowania np. na dostęp w celu kontroli, konserwacji czy wymiany urządzeń. Dostęp ten nie musi być ani częsty, ani regularny. O tym, co stanowi nienaruszalny rdzeń, a więc składa się na minimalną, konieczną treść służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, decyduje przede wszystkim rodzaj urządzeń przesyłowych i sposób ich usytuowania na cudzej nieruchomości. W przypadku urządzeń elektroenergetycznych treść ta musi obejmować - oprócz samego prawa do utrzymywania urządzeń na nieruchomości i przesyłania przez nie prądu - prawo dostępu do nieruchomości w celu podejmowania działań niezbędnych dla zachowania określonego odcinka sieci (urządzenia) w stanie niepogorszonym i zdolnym do realizacji zadań przesyłowych, a więc kontroli, przeglądów, konserwacji, remontów, wymiany, usuwania awarii oraz modernizacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 lipca 2018 r., I CSK 524/17, niepubl.).

Zasiedzenie zarówno służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu, jak i służebności przesyłu nie dotyczy całej nieruchomości właściciela, ale jej części zajętej przez wybudowane urządzenia oraz niezbędnej do ich eksploataowania. Służebność pełniąca rolę służebności przesyłu, podobnie jak służebność przesyłu unormowana w art. 3051 i n. k.c., ma charakter czynny, co oznacza, że nie obejmuje ona innych ograniczeń własności związanych z oddziaływaniem linii elektroenergetycznej, polegających m.in. na ograniczeniu właściciela - w strefie ochronnej - w możliwości dokonywania w stosunku do nieruchomości określonych działań, w tym powstrzymywania się od zabudowy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, niepubl.).

W przypadku, gdy kwestia zasiedzenia służebności jest in casu oceniana wyłącznie jako przesłanka przy badaniu zasadności wniosku właścicieli nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu nie jest potrzebne precyzyjne określenie granic służebności. Istotne jest natomiast zbadanie, czy przedsiębiorca dysponuje tytułem prawnym do korzystania z urządzeń posadowionych na nieruchomości, stwierdzenie tego tytułu bowiem pociąga za sobą odpadnięcie jednej z przesłanek zasadności wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, jaką jest konieczność jej ustanowienia do korzystania z urządzeń przesyłowych (art. 3052 § 2 k.c.). Ocena, że ustanowienie służebności przesyłu nie jest konieczne, nie jest przy tym uwarunkowana stwierdzeniem, że tytuł, którym dysponuje przedsiębiorca, dokładnie pokrywa się z granicami służebności przesyłu, do której ustanowienia zmierza wnioskodawca (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, niepubl.). Nie jest konieczne w tym przypadku stanowcze i precyzyjne określenie sfery uprawnień uczestnika w stosunku do nieruchomości, na której posadowione są urządzenia przesyłowe. Ustalenie faktu nabycia własności przez zasiedzenie na zgłoszony zarzut nabycia w drodze zasiedzenia służebności w sprawie o jej ustanowienie podlega rozpoznaniu jako przesłanka prowadząca do oddalenia żądania, a zatem sąd w orzeczeniu kończącym postępowanie nie zamieszcza rozstrzygnięcia co do niego. Takie rozpoznanie odnosi skutek między uczestnikami postępowania, nie ma mocy wiążącej wobec innych osób. Nie może być podstawą wpisu tego prawa w księdze wieczystej. Ustalenie, że doszło do zasiedzenia nie jest więc w takim przypadku

równoznaczne ze stwierdzeniem zasiedzenia na podstawie art. 609 k.p.c. Ma ono jedynie incydentalny charakter, co oznacza, że następuje w uzasadnieniu postanowienia i nie jest objęte jego mocą wiążącą (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.), a zatem może być kwestionowane w innych postępowaniach (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2017 r., V CSK 33/17, niepubl.; uchwałę SN z 20.01.2022 r., III CZP 23/22, Biul. SN - IC 2022, nr 1 i powołane w ich uzasadnieniach orzecznictwo). Ograniczenie skutku uwzględnienia zarzutu zasiedzenia do sprawy, w której zarzut ten został podniesiony, powoduje, że rozpoznanie tego zarzutu nie jest uzależnione od spełnienia wymagań dotyczących kręgu uczestników postępowania o stwierdzenie zasiedzenia, ani innych wymagań odnoszących się do tego postępowania, uzasadnionych skutecznością erga omnes postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia.

Uzasadnienie sformułowanej przez skarżących wątpliwości dotyczącej oznaczenia zakresu służebności przesyłu lub gruntowej o treści jej odpowiadającej w przypadku przesłankowej oceny w sprawie o ustanowienie służebności kwestii jej zasiedzenia pomija przytoczone wyżej wypowiedzi, zaś argumentacja dotycząca konieczności ścisłego oznaczenia zakresu służebności w uzasadnieniu orzeczenia w przypadku przesłankowego stwierdzenia zasiedzenia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu odwołuje się do wypowiedzi Sądu Najwyższego dotyczących uwzględnienia wniosku o ustanowienie służebności w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu oraz wniosku o stwierdzenie zasiedzenia w sprawie o takim przedmiocie i koniecznych elementów sentencji tego rodzaju orzeczeń. Formułowane przez skarżących twierdzenia o rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego na podstawie powyższych wypowiedzi nie są zatem rzeczywiste. Podniesiony przez skarżących postulat, by Sąd Najwyższy wskazał chociażby minimalny zakres treści, jaki powinno zawierać orzeczenie uwzględniające wniosek o ustanowienie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu lub stwierdzające nabycie takiej służebności w drodze zasiedzenia, nie uwzględnia, że zaskarżone orzeczenie nie zawiera żadnego z powyższych rozstrzygnięć. Powyższego nie uwzględnia również samo sformułowanie pytania, w którym skarżący domagają się odpowiedzi, czy dopuszczalne jest orzeczenie nabycia w

drodze zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności.przesyłu z pominięciem ustalenia dokładnej treści tej służebności?

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił, jak w sentencji.

(K.L.)

[ł.n]

